

Sygn. akt V CSK 481/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z wniosku K. S.

przy uczestnictwie J. S.

o umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym bez zgody osoby chorej psychicznie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 lutego 2019 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika od postanowienia Sądu Okręgowego we W.

z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt XIII Ca [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie, znosi postępowanie w
zakresie rozprawy przeprowadzonej w dniu 28 lutego 2018 r. i
przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu we W. do ponownego
rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy we W. oddalił apelację uczestnika J. S. od postanowienia Sądu Rejonowego we W. z dnia 11 kwietnia 2017 r., w którym uwzględniono wniosek K. S. i stwierdzono potrzebę przyjęcia uczestnika do szpitala psychiatrycznego bez jego zgody.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na podzielonych i uznanych za własne przez Sąd Okręgowy ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego. Zostały one dodatkowo uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego psychiatry z uwagi na zarzuty uczestnika, że biegły, który wydał opinię w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji zajmował się jego leczeniem psychiatrycznym i doradzał wnioskodawczyni na etapie złożenia wniosku. Z ustaleń tych wynika, że J. S. urodził się [...] 1979 r., zamieszkuje we W., posiada wyższe wykształcenie prawnicze. Był leczony psychiatrycznie od 2012 r. z rozpoznaniem początkowo zaburzeń urojeniowych, a następnie schizofrenii paranoidalnej. Dotychczas był trzykrotnie hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym, dwukrotnie po interwencji policji i pogotowia z uwagi na dezorganizację zachowania i agresję wobec innych osób. Po opuszczeniu szpitala w 2015 r. uczestnik przyjmował leki, jednakże od września 2016 r. odstawił je, uznając je za truciznę, zaniedbał się higienicznie, zaczął izolować się od najbliższych, przestał przyjmować posiłki. Uczestnik nie pracuje, nie wychodzi z domu, a wnioskodawczyni (matka uczestnika) obawia się, że znowu dojdzie do ataków agresji z jego strony. Z badań psychiatrycznych przeprowadzonych w toku postępowania w dniu 13 lutego 2017 r. i w dniu 27 października 2017 r. wynika, że u uczestnika stwierdzono myślenie paranoiczne i całkowity bezkrytycyzm wobec wypowiedzianych urojeń prześladowczych. Uczestnik jest owładnięty przeżyciami psychotycznymi co uniemożliwia mu prawidłowe funkcjonowanie. Wobec odmowy dobrowolnego leczenia istnieje prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że nastąpi znaczne pogorszenie jego stanu zdrowia psychicznego, nie będzie zdolny do zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb życiowych lub dojdzie do gwałtownych zachowań agresywnych. Podjęcie leczenia może jednak doprowadzić do remisji zaburzeń

i ustąpienia opisanego ryzyka. Aktualnie uczestnik wymaga jak najszybciej podjęcia leczenia psychiatrycznego w warunkach oddziału psychiatrycznego stacjonarnego, gdyż jego stan psychiczny może podlegać dalszemu, znacznemu pogorszeniu.

Sąd Okręgowy zaaprobował także stanowisko Sądu Rejonowego, że zrealizowane zostały przesłanki z art. 29 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994r. o ochronie zdrowia psychicznego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1878 - dalej: „u.o.z.p” lub „ustawa o ochronie zdrowia psychicznego”). Stwierdził, że z przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych, które są rzetelne i spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym wynika jednoznacznie, że uczestnik cierpi na schizofrenię paranoidalną, a nie podjęcie leczenia spowoduje znaczne pogorszenie jego stanu zdrowia psychicznego, utratę zdolności do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych oraz wystąpienie zachowań agresywnych. Z kolei podjęcie leczenia w warunkach szpitala psychiatrycznego może przynieść istotną poprawę jego stanu zdrowia psychicznego.

W skardze kasacyjnej uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie art. 48 u.o.z.p w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 2439 – dalej: „ustawa nowelizująca z dnia 24 listopada 2017 r.”) przez nieustanowienie przez sądy orzekające w sprawie dla uczestnika adwokata lub radcy prawnego z urzędu w przypadku, w którym takie ustanowienie było konieczne oraz art. 48 ust. 1 i 2 w brzmieniu po wejściu w życie ustawy nowelizującej przez nieustanowienie przez Sąd Okręgowy dla skarżącego adwokata lub radcy prawnego z urzędu w sytuacji, gdy po wejściu w życie ustawy nowelizującej – wobec braku przepisów przejściowych – ustanowienie takie było obligatoryjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 48 u.o.z.p. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2017 r.

stanowił, że sąd może ustanowić dla osoby, której postępowanie dotyczy bezpośrednio, adwokata z urzędu, nawet bez złożenia wniosku, jeżeli osoba ta ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest zdolna do złożenia wniosku, a sąd uzna udział adwokata za potrzebny. Ustawą nowelizującą z dnia 24 listopada 2017 r. ustawodawca z dniem 1 stycznia 2018 r. zmienił dotychczasowe brzmienie art. 48 u.o.z.p. wprowadzając w art. 48 ust. 2 u.o.z.p. obowiązek ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu, jeżeli postępowanie – tak jak w rozpoznawanym przypadku - dotyczy bezpośrednio osoby przyjmowanej do szpitala psychiatrycznego albo do domu pomocy społecznej, albo przebywającej w danym podmiocie bez jej zgody.

Powinnością racjonalnego ustawodawcy, właściwie stosującego zasady techniki prawodawczej jest wydanie przepisów dostosowujących zastany stan prawny do nowych rozwiązań, w tym wskazanie, którą z wchodzących w rachubę reguł należy posługiwać się przy rozstrzyganiu problemów intertemporalnych (§ 14 ust. 2 i § 30 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” – jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 283). Brak wyraźnego rozstrzygnięcia zagadnień intertemporalnych przez ustawodawcę może prowadzić do naruszenia ważnych zasad konstytucyjnych, jak np. zasady poprawnej legislacji, zasady pewności prawa, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2000 r., P 3/00, OTK – ZU nr 5/2000, poz. 138, z dnia 24 października 2000 r., SK 7/00, OTK 2000, nr 7, poz. 256, i z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 12/03, OTK-A 2003, nr 6, poz. 51).

Ustawa nowelizująca nie zawiera jednak przepisów międzyczasowych regulujących zasady stosowania art. 48 ust. 2 u.o.z.p. w stosunku do postępowań cywilnych będących w toku. W systemie prawa polskiego nie ma kodyfikacji obejmującej zasady prawa intertemporalnego. Brak ten powoduje, że za dopuszczalne uznaje się korzystanie z reguł międzyczasowych zawartych w ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego – Dz.U. Nr 43, poz. 297 ze zm. – dalej: „p.w.k.p.c.”). Przepisy te preferują zasadę poddawania dokonywanej czynności procesowej prawu formalnemu obowiązującemu w chwili jej dokonywania (zasada aktualizacji),

a uzupełniając przewidują zasadę kontynuacji lub zasadę stadialności postępowania czyli prowadzenie go według przepisów obowiązujących w okresie w którym zostało wszczęte do jego zakończenia lub zakończenia określonego etapu postępowania (w szczególności w instancji).

Przyjąć należy, że art. 48 ust. 2 u.o.z.p. uzyskał moc z chwilą wejścia w życie ustawy i obowiązuje poczynając od następnej czynności po zmianie stanu prawnego, a więc ma zastosowanie także w sprawach toczących się w dniu wejścia w życie ustawy, zgodnie z dominującą w prawie cywilnym procesowym zasadą bezpośredniego działania ustawy nowej wywodzoną z art. XV § 1 p.w.k.p.c. Z kolei czynności dokonane przed wejściem w życie nowej ustawy pozostają w mocy, jeżeli odpowiadają ustawie dotychczasowej (por. m.in. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasady prawnej z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 6/07, OSNC 2007, nr 11, poz. 167 i z dnia 18 października 2007 r., III CZP 85/07, OSNC 2008, nr 10, poz. 113, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 310/01, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2001 r., III CKN 155/01, OSNC 2002, nr 2, poz. 21, z dnia 24 czerwca 1999 r., I CKN 269/99, OSNC 2000, nr 2, poz. 29, i z dnia 31 sierpnia 2006 r., I CZ 47/06, OSNC 2007, nr 5, poz. 75).

Za przyjęciem tego rozwiązania, przemawiają nie tylko argumenty jurydyczne, ale także racje celowościowe, aksjologiczne i ważny interes publiczny, skoro ustawa nowelizująca z dnia 24 listopada 2017 r. zmierza do dostosowania przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego do zmienionych uwarunkowań prawnych będących konsekwencją orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Konstytucyjnego, czemu służy między innymi zagwarantowanie osobie objętej postępowaniem dodatkowej i pełnej ochrony prawnej (uzasadnienie projektu ustawy, Sejm VIII Kadencji, nr druku 1847). Ocenę tę wzmacnia jednoznaczna intencja ustawodawcy wyrażona w preambule do ustawy o ochronie zdrowia psychicznego z której wynika, że fundamentalnym założeniem ustawy jest objęcie zadaniami państwa ochrony praw osób z zaburzeniami psychicznymi oraz poszanowanie sfery ich wolności i godności osobistej. Zmieniony art. 48 ust. 2 u.o.z.p. zawiera regulację lepiej przystosowaną

do potrzeb procesowych osób znajdujących się w sytuacji analogicznej do skarżącego i zmierza do zapewnienia im rzetelnego postępowania sądowego. Mając na względzie specyfikę postępowania o przyjęcie do szpitala psychiatrycznego, zmiana procesowych reguł ustanawiania na rzecz osoby, której wniosek dotyczy pełnomocnika z urzędu jest przykładem sytuacji, w której stosowanie prawa interporalnego w pełni respektuje zasadę *fair play*, skoro wprowadzona nowelizacją i bezpośrednio stosowana zmiana jest korzystna dla podmiotów nią dotkniętych zwiększając standard ochrony ich praw, jej stosowanie nie budzi zatem zastrzeżeń z perspektywy standardów konstytucyjnych (por. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 12/03).

Uczestnik na rozprawie apelacyjnej przeprowadzonej w dniu 28 lutego 2018 r. na której zapadło orzeczenie końcowe występował samodzielnie, Sąd Okręgowy nie ustanowił mu bowiem pełnomocnika z urzędu mimo, że obowiązek taki wynikał z art. 48 ust. 2 u.o.z.p. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2018 r. (k. 102). Celem wprowadzenia art. 48 ust. 2 u.o.z.p. było zagwarantowanie osobie, której postępowanie dotyczy z urzędu nieodpłatnej pomocy prawnej z uwagi na przedmiot prowadzonego postępowania i jego możliwe konsekwencje w postaci głębokiej ingerencji w prawa takiej osoby. Ustawodawca przesądził zatem, że osoby, których wnioski dotyczy powinny obligatoryjnie korzystać z wsparcia profesjonalnego pełnomocnika bez względu na istnienie zindywidualizowanych potrzeb w tym zakresie. Przyjąć zatem należy, że nie zapewnienie skarżącemu na rozprawie apelacyjnej przeprowadzonej w dniu 28 lutego 2018 r. pełnomocnika z urzędu mimo wprowadzonego w tym zakresie obowiązku ustawowego, skutkuje nieważnością postępowania z uwagi na pozbawienie uczestnika możliwości ochrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), nie zachodzi zatem potrzeba badania czy analizowane uchybienie miało wpływ na wynik sprawy.

Zarzut naruszenia art. 48 u.o.z.p. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z dnia 24 listopada 2017 r. uchyla się spod kontroli kasacyjnej, w zakresie w jakim dotyczy postępowania przed sądem pierwszej instancji, skarga kasacyjna dotyczy bowiem jedynie orzeczenia sądu drugiej instancji i może zwalczać tylko uchybienia proceduralne tego sądu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wzięcie przez Sąd Najwyższy z urzędu pod rozagę nieważności postępowania, dotyczy tylko nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji. Natomiast badanie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji jest możliwe jedynie pośrednio, gdyby skarżący w ramach podstawy drugiej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucił sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Wynika to z faktu, że skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia od orzeczeń sądu drugiej instancji, a naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji są przedmiotem kontroli apelacyjnej, również w zakresie, w jakim prowadzą do nieważności postępowania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z dnia 8 stycznia 1998 r., II CKN 553/97, OSP 1999, nr 7-8, poz. 138, z dnia 26 lutego 2002 r., I CKN 267/01, Biuletyn Informacji Prawnej 1993, Nr 3, str. 4, i z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 3, s. 115). Takie okoliczności jednak w sprawie nie zachodzą, skarżący nie postawił bowiem Sądowi Okręgowemu zarzutu naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., a Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany podstawami skargi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 48 u.o.z.p. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z dnia 24 listopada 2017 r. w zakresie w jakim odnosi się do pierwszej fazy postępowania apelacyjnego jest uzasadniony. Przepis ten dawał Sądowi możliwość ustanowienia pełnomocnika z własnej inicjatywy, jeżeli uznał jego udział w sprawie za potrzebny, a dana osoba ze względu na stan zdrowia psychicznego nie była zdolna do złożenia wniosku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że fakultatywność ustanowienia pełnomocnika nie oznacza dowolności, gdyż niemożność racjonalnego korzystania z instytucji procesowych przez osobę chorą stwarza powinność jego ustanowienia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 41/99, nie publ. i z dnia 8 grudnia 2005 r., III CK 230/05, nie publ.).

Czynności podejmowane przez skarżącego, na tym etapie postępowania były w świetle prezentowanego przez niego stanowiska racjonalne, skoro

koncentrowały się na zwalczaniu opinii biegłego przeprowadzonej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Jednak dotychczasowe wyniki postępowania w ramach, którego u uczestnika zdiagnozowano chorobę psychiczną, stwierdzono izolację społeczną, przeżycia psychotyczne uniemożliwiające normalne funkcjonowanie, rosnącą agresję, wymagały ustanowienia pełnomocnika z urzędu, bez potrzeby składania wniosku w tym przedmiocie, celem zapewnienia skarżącemu efektywnej obrony swych praw. Nie sposób nie dostrzec, że zachodzi dysonans – aktualnie usunięty przez ustawodawcę - między uznawaniem, z jednej strony, że osoba, której wniosek dotyczy jest zdolna do złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, a udział profesjonalnego pełnomocnika w sprawie jest zbędny, a z drugiej strony przyjęciem, że jej stan zdrowia uzasadnia wdrożenie przymusowego leczenia w szpitalu psychiatrycznym. W tego rodzaju przypadkach zdiagnozowana, nieleczona choroba psychiczna wymagająca przymusowego leczenia zniekształca obraz rzeczywistości, znacząco utrudniając możliwość konstruktywnego podjęcia obrony swoich racji w postępowaniu, a ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika powinno być regułą, także przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z dnia 24 listopada 2017 r. Nie można wykluczyć, że udział profesjonalnego pełnomocnika może skłaniać osoby objęte wnioskiem do podjęcia dobrowolnego leczenia, a w każdym razie pozwoli na wszechstronne wyjaśnienie sytuacji reprezentowanych i pozwoli im w pełni skorzystać ze swoich praw. Za takim kierunkiem interpretacji art. 48 u.o.z.p. w brzmieniu przed nowelizacją przemawia materia ustawy o ochronie zdrowia psychicznego wkraczająca bezpośrednio w sferę dóbr wysoko chronionych, z odstępstwem od zasady nieskrępowanej możliwości samodzielnej oceny przez każdą osobę tak potrzeby, jak i wyboru rodzaju i metod postępowania leczniczego.

Na potrzebę uwrażliwienia sądów orzekających w tego rodzaju sprawach na umożliwienie osobie, której postępowanie to bezpośrednio dotyczy, zapewnienia pełnej ochrony jej praw przez ustanowienie pełnomocnika z urzędu, również w stanie prawnym obowiązującym przed zmianą art. 48 ust. 2 u.o.z.p., wskazuje ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, które należy podzielić (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 41/99, nie publ., z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, nie publ., z dnia 22 lipca 2010 r.,

I CSK 234/10, OSNC – ZD 2011, nr B, poz. 32, z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 390/10, nie publ., z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 575/11, OSNC – ZD 2013, nr D, poz. 68, i z dnia 27 września 2012 r., III CSK 13/12, nie publ.).

W analizowanej sprawie Sąd Okręgowy nie rozważył jednak w sposób należyty potrzeby ustanowienia dla uczestnika pełnomocnika z urzędu i nie pouczył go o możliwości złożenia wniosku w tym przedmiocie. Uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a tym samym stanowi skuteczną podstawę skargi kasacyjnej. Nie ma jednak podstaw do stwierdzenia, że uchybienie to w zakresie jakim dotyczy postępowania przed wejściem w życie art. 48 ust. 2 u.o.z.p. w nowym brzmieniu spowodowało w realiach rozpoznawanej sprawy całkowite pozbawienie uczestnika możliwości obrony jego praw w takim rozumieniu, jak ujmuje się je w orzecznictwie Sądu Najwyższego i doprowadziło do nieważności postępowania w tym zakresie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2005 r., V CK 746/04, „Biuletyn SN” 2005, nr 9, str. 14 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 70/07, nie publ. i z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07, nie publ.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 386 § 2 w zw. z art. 398²¹ i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygając na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.